

Prof. dr hab. Władysław Śliwiński
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Recenzja rozprawy habilitacyjnej dr Gabrieli Olchowej pt. *System adresatywny języka polskiego i słowackiego na początku XXI wieku / Systém oslovovania v pol'skom a slovenskom jazyku na začiatku 21. storočia* (Banská Bystrica 2014, 266 s.)

Praca habilitacyjna Gabrieli Olchowej jest poznawczo interesująca, społecznie potrzebna, dobrze udokumentowana, bo oparta na szerokich podstawach materiałowych. Grzeczność językowa, ukazana w perspektywie porównawczej dwu sąsiadujących języków zachodniosłowiańskich, to trafny wybór tematyczny, szczególnie istotny w przypadku państw, które po 1945 r. należały do tzw. bloku Krajów Demokracji Ludowej (KDL – u), a po 1989 r. w wyniku przeobrażeń polityczno-ustrojowych i społeczno-gospodarczych stały się członkami Unii Europejskiej i NATO.

Problematyka badawcza podjęta w rozprawie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom nie tylko naukowców, ale także współczesnych użytkowników języka polskiego i słowackiego, zwłaszcza glottodydaktyków i tłumaczy, ponieważ formy adresatywne jako ważny element etykiety językowej często decydują o powodzeniu komunikacyjnym, fortunności strategii nadawczo-odbiorczych. O poprawności wypowiedzi językowej decyduje bowiem tak znajomość reguł gramatycznych i słownictwa, jak i opanowanie inwentarza zwrotów adresatywnych, oba poziomy: językowy i społeczno-kulturowy gwarantują dopiero należyty przebieg komunikacji interpersonalnej, tj. bez uchybień zasadom *savoir-vivre*'u, mimowolnego ośmieszania czy obrażania interlokutora, a nawet nieświadomego przyczynienia się nadawcy do zerwania zainicjowanego kontaktu. Kompetencji interkulturowych nie da się zatem pomijać w komunikacji międzyjęzykowej, a właśnie m. in. polszczyznę – jak zaznacza habilitantka – cechuje dość skomplikowany system adresatywów, który wyróżnia ją spośród ościennych języków słowiańskich i niesłowiańskich.

Praca składa się z trzech rozdziałów wprowadzających i dwu rozdziałów analitycznych, poprzedzona jest Wstępem, w części końcowej znajdują się Wnioski,

Zakończenie i Bibliografia. Rozdział I (Zarys problematyki badawczej) przynosi osadzenie przedkładanej propozycji badawczej na szerokim tle ujęć lingwistycznych, poczynając od językoznawstwa ogólnego, poprzez konfrontatywne (porównawcze) aż po socjolingwistykę i jej aparat pojęciowy. Po obszarze przywoływanych kierunków językoznawczych i stosowanych przez nie metod dr Gabriela Olchowa porusz się swobodnie, zawsze jednak wskazuje związki, jakie zachodzą między przedmiotem jej własnych analiz a dotychczasową myślą teoretyczną. W tym rozdziale bardziej wyeksponowałbym kompozycyjnie i opisowo dwie fazy badań społeczno-kulturowych w USA, które pojawiły się najpierw jako bezpośrednia kontynuacja nurtu generatywno-transformacyjnego, a następnie jako sprzeciw wobec teorii strukturalno-generatywnej lansowany przez kierunek funkcjonalno-generatywny. Tę uwagę należałoby uwzględnić przy ostatecznym opracowaniu rozprawy do druku, a opublikowanie recenzowanej monografii o najnowszych adresatywach w języku polskim i słowackim uważam ze wszech miar za uzasadnione.

Rozdział II (Stan badań) zawiera dotychczasowy przegląd analizowania form adresatywnych w polszczyźnie i słowacczyźnie pod kątem synchronicznym i diachronicznym. W wykazie opracowań zarysowuje się znaczna asymetria między opracowaniami polskimi i słowackimi, brakuje tu studiów konfrontatywnych z tego zakresu. Warto podkreślić, że sama habilitantka ogłosiła drukiem sześć artykułów, przedstawiających z porównawczego punktu widzenia funkcjonowanie zwrotów adresatywnych w obu językach.

W rozdziale III (Definicje i klasyfikacje form adresatywnych) autorka, omawiając istniejący stan literatury przedmiotu, ukazuje różne definicje i klasyfikacje form adresatywnych, występujące w opracowaniach polskich i słowackich. Wyraziście jednak deklaruje, że punktem wyjścia i podstawą klasyfikacji czyni pracę Eugeniusza Tomiczka („System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne”, Wrocław 1983). Była to dla habilitantki sytuacja wygodna i korzystna, ale ponieważ od wydania książki E. Tomiczka upłynęło już 30 lat, należałoby z autorem wejść w dyskusję i pokazać znajdujące się w niej mocne i słabsze strony. Brakuje tu bezpośrednio takiego sporu naukowego, chociaż w szczegółach doszukać się można pewnych modyfikacji i samodzielnych rozwinięć propozycji Tomiczka. Chciałoby się, by te indywidualne przemyślenia autorki zostały wyeksponowane zarówno w wykazaniu trwałych wartości ujęcia już „klasycznego” (w konfrontacji z innymi propozycjami, np. Kazimierza Ożoga czy Małgorzaty Marcjanik), jak i w wydobywaniu tych miejsc, które musiały być rozbudowane ze względu na swoistość materiału słowackiego. Proponuję, by do rozdziału III wprowadzić dodatkowy podpunkt 4, zbierający rozproszone polemiki z E. Tomiczkiem

i pokazujący pewne niedogodności modelu sprawdzającego się w konfrontacji z językiem niemieckim, a wymagającego dostosowania, gdy w grę wchodzi inny język słowiański. Takie rozwiązanie pozwoliłoby – moim zdaniem – domknąć przyjętą metodologię.

Druga część pracy ma charakter porównawczej analizy socjolingwistycznej, w której zestawia się polskie formy adresatywne z ich odpowiednikami słowackimi (zawsze w takiej kolejności, a nie odwrotnie). Użyty w rozprawie materiał empiryczny pochodzi z mediów, własnych obserwacji autorki, rejestrującej aktywność użytkowników obu wspólnot komunikacyjnych, a także z odnotowanych już w opracowaniach zachowań językowych Polaków i Słowaków.

Najwyżej według mnie wypada ocena rozdziałów IV (Analiza pronominalnych form adresatywnych w języku polskim i słowackim) i V (Analiza nominalnych form adresatywnych w języku polskim i słowackim), gromadzących binarnie sklasyfikowane formy adresatywne, tj. pronominalne (zaimkowe) i nominalne (rzeczownikowe). Formy pronominalne to z jednej strony zaimki TY/ TY używane w stosunku do jednej osoby, z drugiej zaimki WY/ WY, wskazujące w obu sąsiednich językach na liczbę osób większą niż jedna, a w słowackim dodatkowo pełniące jeszcze funkcję honoryfikatywną w stosunku do jednej osoby (WY/ VY). Stosowanie form TY/ TY umożliwia występowanie zespołu czynników obligatoryjnych (koniecznych) - wówczas mamy do czynienia z formami bezdystansowymi i potencjalnych (możliwych, dopuszczalnych), wówczas mamy do czynienia z formami bezdystansowymi. Charakterystykę pronominalnych adresatywów zamyka słowackie „ONI”, współcześnie już nacechowane, ale znane ze starych tekstów literackich, a dziś spotykane w konserwatywnych środowiskach wsi.

Analiza nominalnych form adresatywnych jest o wiele bardziej złożona niż opozycyjnych w stosunku do nich form pronominalnych.

Podstawowymi składnikami adresatywów nominalnych są bowiem imiona, nazwiska oraz rozbudowana tytulatura, rozpadająca się na:

- a) standardową (PAN/ PÁN, PANI/ PANI, PANNA/ SLEČNA oraz KSIĄDZ);
- b) kolegialną (OBYWATEL/ OBČAN, TOWARZYSZ/ SÚDRUH, KOLEGA/ KOLEŽANKA, KOLEGA/ KOLEGYNA, DRUH/ DRUHNA, BRAT/ SIOSTRA);
- c) profesjonalną i funkcyjną (w instytucjach państwowych, w szkolnictwie, w instytucjach kościelnych, w formacjach mundurowych, w wojsku, w policji, w pożarnictwie, w instytucjach władzy sądowniczej);
- d) symboliczną (tytuły państwowe, dyplomatyczne, kościelne, uczelniane);

- e) familiarną (dziadek, babcia; ojciec, matka; teść, teściowa; wujek, ciotka; brat, siostra; kuzyn, kuzynka; żona, mąż; szwagier, szwagierka, bratowa; syn, córka; bratanek, bratanica; siostrzeniec, siostrzenica; wnuk, wnuczka; zięć, synowa;
- f) okolicznościową (o charakterze uroczysto-okazjonalnym, o charakterze potocznych form kontaktowych i ekspresywno-impresywnym).

Habilitantka zanalizowała drobiazgowo poszczególne grupy adresatywów rzeczownikowych, wychodząc od form polskich, które konfrontowała następnie z odpowiednikami słowackimi. Uwzględniając kryteria społeczno-kulturowe, a niekiedy i historycznojęzykowe, rozpatrywała normatywne warianty ogólne i oboczne, a także przeciwstawne im warianty nienormatywne innowacyjne/ jednostkowe oraz niepoprawne, błędne. Te pierwsze jako powszechnie akceptowane wchodzą w skład współczesnej normy językowej, te pozostałe albo znamionują język osobniczy/ idiolekt, albo realizacje dyskwalifikowane, których trzeba się wystrzegać.

W roli kodyfikującej standardowe i powszechne użycia, a więc zalecającej mówiącym i piszącym poprawne realizacje, występują dwie końcowe części pracy, tj. Wnioski i Zakończenie. Te części składowe rozprawy zwracają też uwagę na warianty błędne, niedopuszczalne, stojące poza normą językową dzisiejszej polszczyzny i słowaccyzny.

Funkcja tych fragmentów habilitacji jest – jak pokazano – bardzo ważna, ale kompozycyjnie trzeba by pomyśleć nad ich scaleniem, co wyeliminowałoby pojawiające się w obu partiach zbędne powtórzenia.

Do niewątpliwych walorów ocenianej pracy należą licznie cytowane przykłady użycia tak pronominalnych, jak i nominalnych adresatywów polskich i słowackich. Bogaty, zgromadzony materiał ilustracyjny to dodatkowa wartość tej rozprawy.

Przedkładana praca habilitacyjna została starannie napisana, zawiera estetyczne tabele, niezbędną bibliografię i wymagane tłumaczenia obcojęzyczne.

Zauważone uchybienia nie obniżają poziomu merytorycznego pracy, przeciwnie, poprawione i uzupełnione wpłyną na udoskonalenie rozprawy/ książki.

Ponieważ recenzowana dysertacja wzbogaca naszą wiedzę o formach adresatywnych w języku polskim i słowackim, spełnia merytoryczne wymogi, jakie stawiane są tego typu rozprawom (dobór tematu, znajomość literatury przedmiotu, zgromadzenie bazy materiałowej, wskazanie właściwej metody badawczej, zinterpretowanie przy jej pomocy materiału dwujęzycznego, wyprowadzenie z analizowanego materiału ogólnych wniosków, które w przyszłości mogą przyczynić się do opracowania praktycznych pomocy dla

glottodydaktyki i tłumaczy), dlatego wnoszę o dopuszczenie dr Gabrieli Olchowej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Kraków, 14 kwietnia 2014 r.

Recenzent rozprawy habilitacyjnej

prof. dr hab. Władysław Śliwiński